

# Ludmi, Szeptem

Szeptem do mnie m&ocute;w, m&ocute;w szeptem,  
By nikt obcy twoich s&ocute;w nie s&ocute;ysza&ocute;.

Jak najciszej, prosz&ocute;, m&ocute;w, a przedtem

Sp&ocute;rz w oczy tak, jak tylko ty patrze&ocute; na mnie umiesz.

Chc&ocute; uwierzy&ocute;, &ocute; przede mn&ocute;.

Nikt nie uczy&ocute; si&ocute; tych s&ocute;w na pami&ocute;.

Lecz m&ocute;w szeptem. Szeptem si&ocute; nie k&ocute;amie,

A to co m&ocute;wiesz przecie&ocute; brzmi jak jaka&ocute; ba&ocute;.

&ocute;wiat ca&ocute;y dzi&ocute; mi zazdro&ocute;ci,

Za oknem zaczai&ocute; si&ocute; wiatr

Chce ukra&ocute; nam s&ocute;owa mi&ocute;o&ocute;ci,

Twe s&ocute;owa, kt&ocute;re starczy&ocute; maj&ocute; nam na wiele lat.

Dlatego

... Szeptem do mnie m&ocute;w, m&ocute;w szeptem

Jak najciszej m&ocute;w, bo wci&ocute; si&ocute; boj&ocute;.

By z&ocute;y los s&ocute;w nie pods&ocute;ucha&ocute; twoich,

Aby marze&ocute; nam nie ukrad&ocute; nikt.

Codziennie kto&ocute; komu&ocute; m&ocute;wi

To samo, co m&ocute;wiesz dzi&ocute; ty,

Lecz s&ocute;owa tak &ocute;atwo pogubi&ocute;.

Wi&ocute;c wiele s&ocute;w, a ma&ocute;o szcz&ocute;.

Kochany...

... Szeptem do mnie m&ocute;w, m&ocute;w szeptem,

By nikt obcy twoich s&ocute;w nie s&ocute;ysza&ocute;.

I niech zamknie si&ocute; nad nami cisza,

w kt&ocute;rej ju&ocute; nie trzeba b&ocute;dzie wcale s&ocute;w.